

R A D A P O W I A T U

w Sierpcu ul. Świętokrzyska 2 a

Wydział Biuro Rady i Zarządu Powiatu

Rok 2015

Nr sprawy

S P R A W A

**PROTOKÓŁ NR XI.2015
Z OBRAD RADY POWIATU
W DNIU 31 LIPCA 2015 ROKU**

Rozpoczęto 31 lipca 2015 roku

Zakończono 31 lipca 2015 roku

PROTOKOŁU Nr XI.2015
z sesji Rady Powiatu w Sierpcu
z dnia 31 lipca 2015 roku

Przewodniczył: Pan Marcin Błaszczyk – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu.
Protokołowała: Danuta Sekulska – inspektor w Biurze Rady i Zarządu
Starostwa Powiatowego w Sierpcu.

Sesję rozpoczęła się o godzinie 9:00.

Na stan 17 radnych ustawowego składu Rady Powiatu w obradach uczestniczyło 12 radnych */lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu/*.

Ponadto w obradach uczestniczyli: Pani Agnieszka Malanowska – Sekretarz Powiatu, Pan Krzysztof Sobiecki – Skarbnik Powiatu, Pani Dorota Kowalkowska – Dyrektor SPZZOZ w Sierpcu.

Ad. pkt 1

Otwarcie obrad i stwierdzenie ich prawomocności. Powołanie Sekretarza obrad.

Wiceprzewodniczący Rady - Pan Marcin Błaszczyk otworzył XI nadzwyczajną sesję Rady Powiatu w Sierpcu. Stwierdził, ustawowe kworum do podejmowania prawomocnych uchwał (12 radnych obecnych, nieobecni: Pan Marek Gąsiorowski, Pan Bogdan Misztal, Pani Maria Lejman, Pan Jan Rzeszotarski, Pan Mariusz Turalski).

Upoważnienie Przewodniczącego Rady do prowadzenia sesji w zastępstwie - załącznik nr .. do protokołu.

Na sekretarza obrad powołał **Radnego Pana Jarosława Ocickiego**.

Ad. pkt 2

Pan Wiceprzewodniczący Rady poprosił Pana Krzysztofa Sobieckiego – Skarbnika Powiatu o wprowadzenie do tematu.

Pan Skarbnik powiedział, iż na poprzedniej sesji prowadzona była długa rozmowa na temat sytuacji szpitala. Na temat tej sytuacji, wszyscy Radni dość długo się wypowiadali i wiadomo, jaka jest sytuacja. Pan Skarbnik wyjaśnił, dlaczego zwołana została sesja nadzwyczajna. Oznajmił, iż z dwóch powodów: aby zapewnić dalsze niezakłócone funkcjonowanie szpitala oraz aby odsetki ustawowe, które wynoszą 8%, zmniejszyć do poziomu 6% poprzez zastosowanie czynności prawnej. Ponadto wyjaśnił, na czym polega powyższa czynność prawna. Ze względu na to, iż zadłużenie szpitala jest takie, a kapitały w szpitalu są ujemne, większość banków, zgodnie z prawem bankowym, nie może przystąpić do finansowania szpitala poprzez przystąpienie do przetargu. W związku z powyższym w kodeksie cywilnym są zawarte artykuły, które przewidują dwie takie sytuacje na przelew wierzytelności: art. 509 Kodeksu

cywilnego tj. cesja i art. 518, który dotyczy subrogacji ustawowej. Pan Skarbnik wyjaśnił, iż subrogacja ustawowa występuje wówczas, kiedy osoba trzecia wstępuje w miejsce dotychczasowego wierzyciela. Dłużnik zaś zostaje zwolniony z długu, lecz zaciąga nowy dług wobec tej trzeciej osoby, czyli w relacji dłużnik wierzyciel powstaje relacja dłużnik osoba trzecia. Subrogacja ustawowa może się odbyć wówczas, kiedy Rada wyrazi zgodę, zgodnie z art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej – czynność prawna mająca na celu zmianę wierzyciela (czynność, która jest przewidziana na sesji), może wystąpić o wyrażeniu zgody przez podmiot tworzący. Pan Skarbnik wyjaśnił, iż w uzasadnieniu do uchwały, zawarł krótko w czym to jest. Natomiast art. 54 pkt 5 określa, iż podmiot tworzący wydaje zgodę albo jej odmawia. Biorąc pod uwagę konieczność zapewnienia ciągłości działania świadczeń zdrowotnych oraz w oparciu o analizę sytuacji finansowej i wyniku finansowego za rok poprzedni, a także po zaciągnięciu opinii kierownika Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej należy podjąć odpowiednie decyzje. Sytuacja finansowa za rok poprzedni, ciągłość świadczeń usług zdrowotnych oraz opinia kierownika zakładu jest znana Radnym, jak również członkom Zarządu Powiatu. Pan Skarbnik uzupełnił, iż subrogacja jest to lepsza sytuacja niż cesja, ponieważ na cesję wymagana jest zgoda wierzyciela (ktoś trzeci wstępuje w jego prawa i go spłaca). Natomiast subrogacja ustawowa dotyczy wierzytelności tylko wymagalnych i takie wierzytelności wymagalne nie wymagają zgody wierzyciela. Wierzyciel może nie wyrażać zgody, natomiast prawo zezwala na spłatę w kwocie głównej z należnościami ubocznymi, czyli odsetkami lub ewentualnymi kosztami postępowania sądowego.

Pan Wiceprzewodniczący Rady poprosił o zabranie głosu Panią Dorotę Kowalkowska – Dyrektor SPZZOZ w Sierpcu.

Pani Dyrektor SPZZOZ powiedziała, że powyższe działanie jest kontynuacją działań naprawczych, które są prowadzone od wielu miesięcy, w kierunku poprawy finansowej szpitala. W toku wielomiesięcznych dyskusji, zostały zaproponowane różne rozwiązania. Każdy podmiot, który brał udział w dyskusji bezpośrednio lub poprzez swojego reprezentanta, miał możliwość przedstawić różne propozycje. Radni znają efekt końcowy tych działań, które zostały przedstawione na poprzedniej sesji. To za mało, żeby osiągnąć szybko płynność finansową i zapewnić ciągłość świadczeń. Zgodnie z zapowiedzią na poprzedniej sesji, konieczna jest restrukturyzacja zadłużenia. W związku z powyższym, że szpital ma zaciągnięty kredyt, który będzie spłacany do roku 2028, który poręcza Starostwo, jest praktycznie niemożliwe uzyskanie kolejnego kredytu na szybką spłatę zobowiązań, które są cały czas wymagalne i nie można dalej czekać i należy pozbyć się tego zadłużenia, aby nie przyrastało. Należy liczyć się z faktem, iż takiego kredytu na zobowiązania wymagalne szpital nie otrzyma, ponieważ nie może zabezpieczyć go dla banku. Te ujemne kapitały są tematem dla sprawy, chociaż prowadzone są rozmowy z bankami, ale jest to alternatywa, którą dobrze byłoby mieć, aby podjąć szybciej działania prawne

i móc spłacić zobowiązania wymagalne, aby nie przyrastały. Pani Dyrektor poprosiła Radnych o wyrażenie zgody w powyższej sprawie, aby mogła podjąć działania związane z przeprowadzeniem procesu subrogacji, o której mówił Pan Skarbnik.

Radny Pan Jarosław Ocicki powiedział, iż te wierzytelności, to nie są z dnia na dzień, tygodnia czy miesiąca. Dodał, iż jest 65 wierzycieli i są przedstawione różne sumy od 4.000 zł do 500.000 zł. Są wypisane firmy, o których nie ma pojęcia, za co tym firmom szpital jest winny. Dodał, iż Pani Dyrektor zawsze bardzo ładnie opowiada, a zadłużenie cały czas się powiększa. Radny nie widzi żadnych kroków robionych w stosunku do tego, aby te zadłużenie się zmniejszało. Wspomniał, iż spotykała się grupa osób, gdzie następnie miała być wdrożona poprawa i jakieś zmiany. Uważa, że nie widzi żadnych zmian i wdrażania tego wszystkiego. Zobowiązania wymagalne, jeżeli nie zagłosuje się za tylko przeciwko, to wówczas szpital można zamknąć. Uważa, że jak tak dalej będzie się robić, to nic to nie da, ponieważ środki finansowe będą przekazywane, a ktoś będzie je rozrzuczał. Radny widzi straszną niegospodarność. Dodał, iż kto by miał swoją firmę prywatną, nigdy by tak nie zarządzał środkami, bo to są pieniądze publiczne i zapewne jest jakaś kara za niegospodarność pieniędzmi publicznymi. Radny sądzi, iż Starosta, Wicestarosta oraz Zarząd powinni poczynić jakieś kroki. Dodał, iż sygnalizował już o tym wcześniej. Uważa, że jeżeli ktoś nie potrafi zarządzać, to nikt nie robi tej osoby dyrektorem, a jeżeli widzi, że ta osoba nie daje rady, to musi ponieść konsekwencje za to wszystko. Uważa, że Powiat poniesie za ten szpital konsekwencje, bo to jest tragedia. Pan Radny Ocicki podziękował.

Głos zabrała Pani Dyrektor SPZZOZ wyjaśniła, iż sytuacja służby zdrowia jest znana. Pani Dyrektor uważa, że nie będzie posługiwała się tymi argumentami, którymi posługuje się na każdej sesji i na każdym spotkaniu, które dotyczy szpitala, ponieważ temat jest bardzo dobrze znany. Wszystkie argumenty, które dotyczą służby zdrowia, nie dotyczą tylko szpitala. Wyjaśniła, iż od lat nie rosną przychody, a jeżeli przychody nie rosną, należy płacić na bieżąco to, co należy płacić, aby utrzymać świadczenie, to trzeba te środki znaleźć. Pani Dyrektor powiedziała, iż kilkakrotnie przedstawiała w tej, jak i w poprzedniej kadencji propozycje zmian organizacyjnych, które nie były przyjmowane do realizacji. Uważa, że jeżeli nie będą wprowadzone zmiany organizacyjne, to brakuje środków na utrzymanie bieżące szpital. Cały czas są prowadzone działania w kierunku zmniejszania kosztów i zwiększania przychodów, ale niestety szpital jest jedną z dziesiątek instytucji, która zajmuje się służbą zdrowia w tym systemie jaki jest. Dodała, że należy zapłacić lekarzom, należy zachować normy i należy stosować się do tego prawa, które cały czas zwiększa wymogi, które powinien spełnić szpital, aby zapewnić świadczenia. Pani Dyrektor powiedziała, iż miesięcznie przychód szpitala z NFZ wynosi 1.700.000 zł oraz z tego, co udaje się zarobić na niewielu rzeczach. Brak jest możliwości takich, jak niektóre szpitale, które mogą zarabiać

pieniądze na wynajmie pomieszczeń dla instytucji, które dobrze płacą lub na świadczenia POZ, których stawka kapitacyjna wpływa co miesiąc. Dodała, że takich możliwości nie ma, wielokrotnie wystawiane były na dzierżawę różne lokalne czy powierzchniowe magazynowe, na które nie ma chętnych. Podkreśliła, że to co może dzierżawi i to co może sprzedaje, jeśli chodzi o tereny szpitala. Powiedziała również, iż sprzedaje świadczenia medyczne, różne konsultacje lekarskie, sprzedaje usługi sterylizacyjne, które kupują zakłady fryzjerskie. Stara się sprzedać wszystko, co jest możliwe do sprzedania, a niestety są za niskie wobec potrzeb, które stanowią koszty. Oznajmiła, iż od lat przedstawia, jaka jest sytuacja i samo przygotowywanie planów jakkolwiek by ich nie nazwano, świadczy o tym, że ta sytuacja jest kiepska i Radni mają świadomość tej sytuacji, ponieważ dysponują dokumentami, które są co kwartał przedstawiane i na które są udzielane wyjaśnienia. W listopadzie ubiegłego roku, ponieważ nie udało się wprowadzić zmian organizacyjnych, przedstawiona została kolejna propozycja, która została poddana dyskusjom społecznym. Mnóstwo podmiotów brało udział w tej dyskusji, każdy miał prawo i każdy miał świadomość, iż nie wystarcza pieniędzy. Brakuje na utrzymanie bieżące i na zapłacenie świadczeń. Trzeba poczynić drastyczne kroki, które będą mogły szpital utrzymać. Pani Dyrektor wyjaśniła, iż z planu, który już jest wdrożony można uzyskać oszczędności w budżecie szpitala, ale wiele z tych oszczędności będzie widoczne dopiero po roku lub po jakimś okresie czasu (Radni wiedzieli, ponieważ byli informowani na bieżąco), a i tak są one za małe. Cały czas są prowadzone działania w kierunku pomniejszania kosztów. Z planu, który został wdrożony (po tych dyskusjach wielomiesięcznych) już zostały w części większej zrealizowane punkty np. weryfikacja stanowisk pracy. W IV kwartale br. będą odczuwalne skutki finansowe wobec trzech zlikwidowanych stanowisk pracy, które zostały zlikwidowane na prośbę pracowników za porozumieniem stron, (nie było woli na zwalnianie pracowników oraz ich ograniczenia) i w związku z powyższym w roku przyszłym będzie wynikać duża oszczędność pomnożona przez wszystkie miesiące i etaty. We wrześniu będzie jeszcze czwarty etat i w planie jest jeszcze piąty etat, które to etaty będą zlikwidowane na tej samej zasadzie. Ponadto zostały wprowadzone dwie rezydentury lekarskie zamiast etatów lekarskich, które również dadzą oszczędność około 10.000 zł miesięcznie, pomnożone przez półrocze. Uważa, że będzie wynik finansowy poprawiony. Ponadto będzie inna możliwość w gospodarce śmieciami (obecnie jest testowane urządzenie), które ma ograniczyć koszty wywozu nieczystości.

Pan Jarosław Ocicki zapytał, jakie to urządzenie do nieczystości trzeba testować, ponieważ Radni pierwszy raz słyszy.

Pani Dyrektor SPZZOZ odpowiedziała, że jest to urządzenie, które zgniata śmieci, a mianowicie zmniejsza ich objętość, ponieważ szpital wywozi śmieci liczone według objętości. Wyjaśniła, iż w ten sposób można zmniejszyć śmieci do ¼ objętości wywozu. Oznajmiła, iż powyższe urządzenie otrzymała do testowania na miesiąc, które o 80% pozwoli zmniejszyć koszty. Po miesiącu

będą już wyniki, o ile udało się zmniejszyć wykorzystanie pojemników na śmieci. Wyjaśniła, iż urządzenie wygląda jak wielki odkurzacz, do którego wrzuca się śmieci, które są prasowane z góry. Dodała, iż jest to prasa z uciskiem około 3 ton. Jednocześnie chciałyby się skupić na punkcie, który jest w Planie, który został przyjęty, a mianowicie zmniejszenie kontraktów lekarskich, gdzie zostały podjęte już czynności w tym kierunku. Wyjaśniła, iż jest to proces bardzo złożony, dlatego że o wielu lekarzy szpital zabiegał od wielu miesięcy. Stwierdziła, że lekarze są najdroższą sferą finansową szpitala i również od nich zależy funkcjonowanie szpitala. Warunki, które stawia NFZ wobec kadry lekarskiej są bardzo wysokie i należy te warunki spełnić, żeby dana komórka mogła istnieć. Żeby mógł istnieć oddział musi być co najmniej dwóch lekarzy z II stopniem specjalizacji i oprócz tego inni lekarze. Pani Dyrektor poinformowała, iż w szpitalu lekarze są zatrudnieni na kontrakty i umowę o pracę. Lekarzy, których zatrudnia są różnych specjalności i od tego zależy ich gaża. Środki, które przeznaczane są na kontrakty są rozdysponowane w drodze konkursu na świadczenia medyczne, jak również z lekarzami prowadzone są indywidualne negocjacje. Pani Dyrektor powiedziała, że na początku współpracy ze szpitalem udało się zlikwidować niekorzystne dla szpitala zapisy w umowach: płatny urlop czternastodniowy, kilkudniowy urlop szkoleniowy, a lekarze mają płacone za efektywnie przepracowany czas pracy. W drodze realizacji planu rozwoju, który został przedyskutowany przez przedstawicieli wszystkich zainteresowanych gremium, wystąpiono z pismem do lekarzy o deklaracje dobrej woli w kierunku zmniejszenia kontraktów lekarskich. Udało się takie zmniejszenie uzyskać, ale jest zbyt małe, aby można było na tym poprzestać i aby zwiększyły się przychody lub zmniejszyły koszty szpitala. Jeśli chodzi o wartości, które można było obliczyć po miesiącu czerwcem, to gdyby takie były co miesiąc, to koszty kontraktów lekarskich zmniejszyłyby się o 55.000 zł w skali roku. To jest stanowczo za mało, aby można zabezpieczyć płynność finansową. Jak z każdą zmianą wynagrodzenia na niższe, należy postępować bardzo ostrożnie, ponieważ należy mieć na względzie sytuacje, które miały miejsce tak jak np. szpital w Toruniu lub w Bydgoszczy, gdzie musiał zostać zamknięty oddział, ponieważ odeszli wszyscy lekarze, którzy nie mogli wynegocjować z dyrekcją swoich poborów. Pani Dyrektor powiedziała, że nie chciałyby dopuścić do takiej sytuacji, ponieważ wie, że niektóre grupy lekarskie grupują się w jeden zespół w sprawach finansowych np. anestezjologów. Ponadto podobna sytuacja była z pediatrami w szpitalu w Lipnie, gdzie na kilka miesięcy musiał być zamknięty oddział pediatryczny, ponieważ nie było żadnego lekarza, który mógłby poprowadzić świadczenia medyczne dla szpitala, a nie chciałyby do takiej sytuacji dopuścić. Działania, które są prowadzone zmierzają w kierunku przeformowania wynagradzania lekarzy. Obecnie opracowywany jest inny system wynagradzania lekarzy uzależniony od przychodu w danej komórce. Pani Dyrektor ma nadzieję, że uda się to wprowadzić w naszym szpitalu i uda się zmniejszyć wartości kontraktów

lekarskich do tego stopnia, aby odzyskać płynność finansową. Ponadto prowadzone są działania w kierunku rozwoju prac nad realizacją pakietu onkologicznego.

Radny Pan Jarosław Ocicki przeprosił Panią Dyrektor. Powiedział, że mowa jest o wierzytelnościach szpitala na sumę ponad 3.256.000 zł. Poprosił, aby Pani Dyrektor po kolei tych 65 wierzycieli omówiła: kto, za co i jaka kwota?

Pani Dyrektor SPZZOZ odpowiedziała, iż Radny powiedział, że nie są prowadzone żadne działania w kierunku zmniejszenia.

Radny Pan Jarosław Ocicki powiedział, że wie, że Pani Dyrektor będzie mówiła pół godziny, ale on się w tym orientuje. Poprosił, aby Pani Dyrektor mówiła na temat tej sumy, ponieważ jest to bardzo duża suma.

Pani Dyrektor wyjaśniła, iż starała się omawiać kilka kwestii, które są zawarte w wypowiedzi Radnego Pana Ocickiego i taka kwestia jest dla wszystkich istotna, dlatego że działania w kierunku zmniejszania zadłużenia są intensywnie prowadzone. Jeżeli Radny nie ma życzenia na ten temat uzyskać więcej informacji, Pani Dyrektor przeszła do tematu wierzycieli.

Oznajmiła, że są to wierzyciele, którzy stanowią dla szpitala usługi z tytułu dostawy leków, świadczeń pralniczych...

Radny Pan Jarosław Ocicki zapytał o wierzyciela VENDI Warszawa w kwocie ponad 505.000 zł.

Pan Przewodniczący Rady zwrócił uwagę Radnemu Panu Ocickimu, aby dał udzielić odpowiedzi Pani Dyrektor.

Radny Pan Jarosław Ocicki uważa, że ogólnie można mówić jeszcze pół godziny wymieniając wszystkich po kolei.

Pani Dyrektor odpowiedziała, iż firma VENDI, to jest żywienie. Dodała, że z tą firmą jest układ ratalny, ale została wystawiona do spłaty, ponieważ nie chce pogłębiać powyższej sytuacji. Dodała, iż płaci w pierwszej kolejności zaległości wymagalne i te świadczenia, które mogłyby wpłynąć na sytuację mającą zły wpływ na realizację świadczeń medycznych, ale środków cały czas brakuje.

Radny Pan Jarosław Ocicki stwierdził, iż chyba rok szpital nie płacił za żywienie.

Pani Dyrektor odpowiedziała, że około roku. Stwierdziła, że wypisani wierzyciele, są to zgromadzone faktury, to nie jest nic z jednego miesiąca. Są to faktury wymagalne z kilku lat. Dodała, iż jest kilka układów ratalnych, które stara się zapłacić, ale niestety podstawowe płatności wobec 1.700.000 zł, które otrzymuje wynoszą 1.600.000 zł (polisa, wynagrodzenia, urząd skarbowy, ZUS). Dodała, iż nie starcza środków na to, żeby opłacić na bieżąco usługi, które kupuje. Ponadto szpital korzysta z usług medycznych różnych instytucji medycznych, których szpital nie wykonuje (rezonans, Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa – najdroższa usługa), dlatego też szpital musi te środki zdobyć. Pani Dyrektor powiedziała, że od wielu miesięcy próbuje wynegocjować z grupami społecznymi różne rozwiązania, które poprawiłyby

sytuację. Zapytała, jak znaleźć pieniądze inaczej niż poprzez systematyczne obniżanie kosztów, ale nie pozbywanie się świadczeniodawców, którzy są na naszym terenie? Podkreśliła, iż chce w jakiś sposób te pieniądze odzyskać. Uważa, że szpital jest jedną z instytucji, którą nie poradzi sobie bez pomocy. Może ograniczyć wszystko, może zabrać lekarzom pieniądze, ponieważ największe środki przeznaczone są na wynagrodzenia dla lekarzy. Zapytała, jak można pozbyć się lekarzy, o których starała się rok, 8 miesięcy, pół roku? Pani Dyrektor zapytała, co Radny chce jeszcze wiedzieć?

Radny Pan Jarosław Ocicki zapytał o INTRA Warszawa – ponad 230.000 zł?

Pani Dyrektor odpowiedziała, że za leki.

Radny Pan Jarosław Ocicki powiedział, że Ciepłowni Sierpc też nie jest zapłacone.

Pani Dyrektor odpowiedziała, że było więcej i zaczęła już spłacać Ciepłownię. Dodała, iż stara się każdą z tych instytucji spłacać.

Radny Pan Jarosław Ocicki uważa, że nie płacono za nic.

Pani Dyrektor odpowiedziała, że szpital starał się co mógł, aby zapłacić. Dodała, iż trzy lub cztery miesiące nieuregulowania robią wielki dług.

Pan Waldemar Olejniczak zapytała o firmę Quality Konsulting ponad 47.000 zł.

Pani Dyrektor odpowiedziała, że jest to firma, która wdrażała ISO oraz przygotowywała audyty, dzięki którym szpital ma zwiększone środki na kontraktach medycznych, które odzyskuje od NFZ, w kierunku akredytacji, która jest niezbędna do wyższej punktacji przy kontraktach medycznych.

Radny Pan Paweł Pakieła chciałby potwierdzenie czy dobrze myśli na temat ostatniego wyrażenia w § 1. 1 „wraz z należnościami ubocznym”. Czy chodzi o dodatkowe kwoty, które trudno oszacować i w jakiś sposób przedstawić? Natomiast Radny Pakieła odnosząc się do wypowiedzi Pani Dyrektor gdzie na początku zdania użyła zwrotu „że zmiana wierzycieli jest kolejnym etapem działań naprawczych”, radny nazwałby to trochę inaczej – jest to element niezbędny bądź konieczny do tego, żeby te działania naprawcze mogłyby być kontynuowane. Dodał, iż musi być czas, musi być oddech na powyższe działania. Wie, że nie wszystko widać w tej chwili, nie da się zauważyć dużej poprawy, natomiast jeżeli znów szpital się na jakiś czas wyzeruje, ma nadzieję że to przyniesie pożądany efekt.

Pan Przewodniczący poprosił o zabranie głosu Wicestarostę Sierpeckiego – Pana Juliusza Gorzkosia.

Wicestarosta powiedział, że dzisiejsze spotkanie polega na tym, aby Rada Powiatu uchwałą pozwoliła wejść w miejsce 65 podmiotów porządkowanych, którzy mają w stosunku do szpitala przeterminowane wierzytelności i przy tym nie uporządkowaniu mogą się zdarzyć takie przypadki, kiedy ci wierzyciele zgłoszą się do komornika i to jest coś czego zapewne Rada by nie chciała. Uporządkowanie przejęcia tego zadłużenia przez jeden podmiot, gdzie jest wszystko określone (stopa oprocentowania, okres spłaty) wszystko to oddała

możliwość, że nagle zdeterminowani wierzyciele zwiększą koszty przez działania komornicze, że właściwie byłoby to nie do przeskoczenia. Dlatego też, analiza nie jest celem dzisiejszego spotkania, a celem spotkania jest umożliwienie wejścia firmie w miejsce 65 podmiotów, z którym będzie można negocjować i będzie wiadomo co czeka szpital, jaka rata i jaka spłata części kapitału. Jest to wszystko do tego, aby w jakiś sposób logiczny i przewidywalny przewidzieć. Wicestarosta uważa, że chyba żadnej malwersacji nikt nie dokonał. Pan Ocicki na samym wstępie powiedział, że żaden inny właściciel nie prowadziłby tak przedsiębiorstwa. Wicestarosta uważa, iż każdy inny właściciel zrobiłby pewne ruch, przed którymi szpital by bronił. Dodał, iż są całkiem inne przepisy dla podmiotu prywatnego i dla podmiotu, jaki chce się zachować w szpitalu. Wyjaśnił, iż są całkiem inne przepisy prowadzenia szpitala, obłożenia pielęgniarek, gdzie Pan Ocicki dobrze wie, ponieważ był Wicestarostą i tym się zajmował. Uważa, że nagle takie skrócenie, że każdy by to zrobił tzn. co? - daje jakies możliwości, aby przejęła jakaś osoba, która w daleki sposób, daleki od celów interesu społecznego w Powiecie. Uważa, że jeżeli by to przeprowadził, to właśnie jest to pewien koszt, który należy ponieść żeby wyprowadzając szpital, nie zrobić tego, co każdy inny właściciel by zrobił. Podkreślił, że to jest Radnych odpowiedzialność, jeżeli Radni analizują, że 54.000 zł będzie na zmniejszeniu kontraktów, chociaż dalsze znalezienie procesu działania lekarzy, gdzie ich kontrakty będą uzależnione od dochodów, czego do tej pory nie było. Wicestarosta powiedział, że jest to sposobem, tylko prosił o powstrzymanie, ponieważ w niedługim czasie pewne rzeczy zostaną przedstawione Radnym. Dodał, iż jest 7 dni po podjęciu uchwały, ogłosić przetarg i wówczas można będzie zobaczyć, kto się zgłosi i jaki zostanie wybrany wariant. Uważa, że gdyby z zaciekłością krytykował, to byłby dziesięć razy lepszy od Pana Ocickiego. "W tym Pana zaciętrzewieniu - dodał Wicestarosta - pokazywania wszystkiego w zniekształconej sprawie, to jest wszystko na pół prawdy". Wicestarosta zapytał, czy robi coś, aby dla szpitala, czy grup zawodowych coś zaszkodzić? Odpowiedział, że nie, ponieważ analizuje wszystko, żeby jak najmniejszym kosztem społecznym przeprowadzić wszystko jak najlepiej. Nie jest to pewne, ale zapewne będzie rozmowa z lekarzami o zmniejszeniu kontraktów, analizowane będzie zmniejszenie zatrudnienia i pewne sprawy są przeprowadzone. Powiedział, iż szpital obecnie ponosi pewne koszty, ponieważ przy wypowiedzeniu stanowiska pracy należy się 3 miesięczna odprawa. Jeżeli to będzie przeanalizowane w okresie 12 miesięcy, to zapewne przyniesie efekt finansowy. Jeżeli zostanie dokonana analiza w miejsce księgowości, to jest bardziej specyficzna, ponieważ brakuje analityka, który by nie tylko sumował i dodawał i żeby zgadzało się co do grosza, ale musi być analityk, który musi być wsparciem dla dyrektora. Uważa, że jeżeli będzie dużo takich spojrzeń, jakie reprezentuje Pan Ocicki, to oczywiście powie, że jest to największy wróg, bo się z nami nie zgadza. Dodał, że musi się nie zgodzić, żeby ratować szpital.

Radny Pan Wojciech Rychter zapytał Panią Dyrektor, czy były prowadzone rozmowy na temat wierzycieli? Powiedział, iż Pan Skarbnik powiedział Radnym że oprocentowanie będzie wynosiło od 5% do 8%, to w sumie przeliczając na 10 lat (zapis w uchwale) to będzie ponad 2.000.000 zł dodatkowych kosztów oraz 500.000 zł wypłacenie w ciągu roku wierzycielowi zobowiązań. Dodał, iż zobowiązania w następnym roku mogą też znów być, ponieważ Pani Dyrektor przedstawiła, że miesięcznie szpital z NFZ ma kontrakt na kwotę 1.700.000zł, a 1.600.000 zł są wydatki bieżące, a 100.000 zł na funkcjonowanie szpitala. Stąd też powyższa sytuacja jest nieciekawa. Zapytał, czy jeżeli Pani Dyrektor rozmawiała z wierzycielami (jest wycena majątku szpitala), czy to będzie poręczenie majątkowe, czy to wierzyciel będzie wybierał, który oddział ma wziąć w zastaw za wierzytelności?

Pani Dyrektor SPZZOZ odpowiedziała, że rozmawiała z wierzycielami, z którymi udało się nawiązać układy ratalne, żeby zmniejszyć zagrożenie dla szpitala. Wyjaśniła, iż wysłała do wszystkich wierzycieli prośbę o zaniechanie wszelkich działań, które pogarszałyby sytuację finansową szpitala, ponieważ jest prowadzona restrukturyzacja zadłużenia. Oznajmiła, iż prowadziła rozmowy indywidualne i wielu wierzycieli się na to zgodziło i oczekuje zgody. Ponadto wyjaśniła, iż absolutnie nie będzie zabierany szpital po kawałku. Szpital będzie w stanie spłacać to zadłużenie, jeżeli uda się przeprowadzić wszystkie planowane reformy, które są radnym wiadome i miesięcznie będzie szpital w stanie spłacać tak, żeby nie było zadłużenia. Zabezpieczenia, które mogą być zastosowane przez instytucje finansujące (wszystkie zostaną dopuszczone do przetargu), ponieważ wybór instytucji odbędzie się w drodze przetargu. Ponieważ Pani Dyrektor jeszcze raz powtórzyła, że prowadzi rozmowy z bankami i dopuszcza kredyt bez poręczenia Starostwa z innymi zabezpieczeniami oraz dopuszcza instytucje pozabankowe, które spłacą długi szpitala lub zgodzą się na spłacenie długów banki, wówczas jest potrzebna zgoda Rady. Jeżeli szpital otrzyma kredyt na środki, które spłacą długi szpitala, wówczas nie jest potrzebna zgoda, jeśli zabezpieczenie nie będzie poręczenie Powiatu. Pani Dyrektor wyjaśniła, iż Powiat już nie może poręczyć, ponieważ przekroczyłby warunki, o których wspomniał Pan Skarbnik. Dlatego też szpital ogłosi przetarg z kryteriami, które będą bezpieczne dla szpitala, a takie rozwiązania, o które pytał Radny Pan Rychter nie wchodzi w grę. Rozwiązania zabezpieczające są różne: cesja na kontrakcie lub weksel. Każda instytucja, jak również bank wymaga zabezpieczeń. Dodała, iż najbezpieczniejsze jest poręczenie Starostwa, co oznacza, że jeżeli szpital nie będzie mógł spłacać, to będzie musiał spłacać Powiat. Powiedziała, że tego nie dopuszcza, a kredyt spłaca na bieżąco mimo tej sytuacji w jakiej od wielu miesięcy znajduje się szpital. Pani Dyrektor przypomniała, iż bardzo znaczący fakt i duże znaczenie ma realizacja ustawy wobec pracowników, która wyniosła 600.000 zł w ostatnim półroczu, co ma istotny wpływ na sytuację, o której jest mowa. Powiedziała, iż stara się znaleźć rozwiązania i dać sobie „furtkę”

i zakończyć ten proces. Jak wspomniał Radny Pan Pakieła, prowadzić równocześnie wiele elementów, które zablokują pogarszanie się tej sytuacji.

Pan Skarbnik poinformował, jak wygląda sytuacja z zabezpieczeniem obecnego kredytu. Wyjaśnił, iż Powiat zabezpiecza kredyt, który został wzięty w roku 2013 na kwotę 6.800.000 zł (kredyt jest spłacany), ale zabezpieczenie w postaci kwoty 453.333 zł rocznie, wpływa na wskaźniki WPF. Dodał, iż zabezpieczenie jest przewidziane do roku 2028, czyli dalsze zabezpieczanie innych kredytów, czy pożyczek jest niemożliwe. W tej sytuacji RIO nie zgodzi się na podjęcie uchwały zabezpieczającej. Stąd też zabezpieczenie w postaci cesji na kontrakt z NFZ, które wchodzi tylko w grę. Pan Skarbnik udzielił informacji Radnemu Panu Pakiele na temat należności ubocznych. Wyjaśnił, iż należnościami ubocznymi mogą być koszty sądowe, koszty komornicze oraz odsetki. Także kwota 3.256.000 zł jest to kwota główna, natomiast należności uboczne zostaną policzone na dany dzień spłaty i wówczas będzie wiadomo, ile jest należności ubocznych. Chyba, że wierzyciel, jeżeli zostanie mu zapłacona kwota główna, to zapewni, że ze względu na to, iż jest to szpital publiczny zgodzi się na umorzenie częściowe odsetek.

Radny Pan Waldemar Olejniczak zapytał, czemu ta sesja jest sesją nadzwyczajną? Dodał, iż to zaskoczyło Radnych. Stwierdził, iż Radni powinni mieć trochę więcej czasu na przygotowanie czy przeanalizowanie dokumentu. Zapytał, czy są wyznaczone jakieś terminy, czy jest coś pilnego, ponieważ Radni chcieliby przeanalizować trochę więcej na temat zobowiązań i zaciągnąć informacji i wiedzy szerszego horyzontu na temat dokonywanych tego typu operacji w innych jednostkach. Uważa, że tak z dnia na dzień Radni są nie przygotowani do tego aż tak bardzo, jakby sobie chcieli i życzyli? Uważa, że należało zrobić sesje w normalny trybie, żeby Radni mogli się przygotować. Myśli, iż członkowie Komisji, którzy pracują nad projektami, znają więcej informacji, ale Radni którzy są w innych Komisjach nie mają takiej wiedzy.

Wicestarosta powiedział, że sprawa nie cierpi zwłoki chociażby ze względów finansowych. Wyjaśnił, iż w ciągu miesiąca zaległe roszczenia wzrosły ponad 40.000 zł. Dodał, iż Rada musi się zastanowić nad jednym, nad decyzją, czy w miejsce 65 podmiotów wchodzi jeden wyłoniony podmiot, na jak najbardziej korzystnych warunkach oprocentowania. Dodał, iż można byłoby czekać do końca sierpnia, ale zabiegał - pomimo, że przebywa na urlopie - aby to jak najszybciej zrobić i zastanowić się, czy w miejsce 65 podmiotów, pozwolić na zastosowanie subrogacji ustawowej. Dodał, iż nad tym mają się Radni zastanowić, czy będzie to 100.000 zł więcej czy mniej, to i tak powinniśmy wykonać.

Radny Pan Waldemar Olejniczak powiedział, iż Pani Dyrektor uspokoiła wypowiedzią, iż jedynym zabezpieczeniem będzie cesja kontraktu. Zapytał, czy może od Pana Wicestarosty oczekiwać również obietnicy?

Wicestarosta powiedział, iż to są przepisy, które o tym decydują. Dodał, iż będą negocjacje i nie wiadomo, kto jeszcze wygra, ale są pewne zasady. Uważa,

że jak Pani Dyrektor ogłosi przetarg w ciągu 7 dni, to wówczas będzie można zgodnie z przepisami, które określają wynegocjować jak najbardziej sprzyjające warunki. Pan Wicestarosta oznajmił, iż prawdopodobnie jakiś bank zaczął się interesować ofertą, gdzie umieścić na liście szpitali, którym chce pomóc.

Radny Pan Waldemar Olejniczak powiedział, że rozumie, ale czy jeżeli będzie zgoda Rady Powiatu, czy zostanie dobrze wpisana specyfikacja?

Wicestarosta powiedział, że Pan Olejniczak lepiej się zna, ponieważ prowadzi firmę, a o odpowiedź poprosił Pana Skarbnika.

Pan Skarbnik powiedział, że chodzi o to, aby Powiat nie poręczał kredytu. Dodał, iż w ustawie o finansach publicznych jest zapis iż „organ stanowiący co roku jeśli występuje taka sytuacja musi zatwierdzić wysokość poręczeń i gwarancji”. Czyli bez zgody Rady Powiatu na poręczenie i gwarancje ewentualnych zobowiązań dla szpitala nie ma mowy. Stwierdził, iż Radni decydują, czy Powiat może poręczyć czy nie. Ponadto uchwała Powiatu jest potrzebna, tak jak do poprzedniego kredytu zaciągniętego w poprzedniej kadencji, tak samo, jeżeliby obecnie było wymagane poręczenie lub gwarancja, to Radni muszą wyrazić zgodę uchwałą.

Radny Pan Waldemar Olejniczak powiedział, iż jeżeli musi być zgoda na to działanie, to rozumie. Radny myśli, że jeżeli będzie ujęte w specyfikacji, że będzie to cesja kontraktu, to jest to bezpieczne, ale jest obawa Radnych, żeby nie było ścieżki lub triku prawnego, jak wspomniał Radny Pan Rychter, że zabezpieczenie będzie na oddział czy jeszcze coś innego. Radny Pan Olejniczak twierdzi, że to zależy od Starostów, członków Zarządu i Pani Dyrektor. Uważa, że każdy biznes można prowadzić dobrze i bardzo dobrze, ale w każdym biznesie można stracić i narobić dużo szkody.

Wicestarosta dał gwarancję, że jeżeli tylko wyczuje, że będzie to ze szkodę dla Powiatu i dla samorządu, to na pewno coś takiego się nie zdarzy. Dodał również, że są to gwarancje, ponieważ nie jest wykształconym biznesmenem po kilku uczelniach. Oznajmił, że musi czerpać z doświadczenia i umiejętności osób, które znają się w tym temacie. Jeżeli one zapewnią, że jest to w ten sposób zapisane, to starać się będzie zawrzeć taka umowę, żeby było jak najmniej wieloznaczności.

Radna Pani Krystyna Kozicka powiedziała, że subrogacja ustawowa mówi o zmianie wierzyciela, ale wierzytelność pozostaje wciąż ta sama wobec dłużnika. Przepisy Kodeksu cywilnego nie określają, czy trzecia osoba (osoba przypuszczalnie nabywająca) tylko spłaca wierzytelność (kwotę główną), czy nabywa prawa akcesoryjne tzw. hipotekę, poręczenie czy zastaw. Radna zapytała jak jest to uregulowane prawnie?

Pan Skarbnik powiedział, iż w przypadku szpitala, wszystkie należności uboczne, koszty sądowe, odsetki czy inne rzeczy, będą należne temu podmiotowi, który wygra w przetargu.

Radny Pan Waldemar Olejniczak powiedział, że odpowiedź jest jedna. Powtórzył, iż specyfikacja jest jednym z warunków zamówienia, które będą

opracowane pod ten przetarg. Dodał, że jeżeli będzie dobrze sprecyzowana specyfikacja, wówczas będzie bezpiecznie, jeżeli będzie "schrzaniona" mogą być zagrożenia. Oto prosił Wicestarostę, aby miał tego świadomość i przekazał informacje Radnym.

Pani Dyrektor SPZZOZ powiedziała, że w świetle aktualnie obowiązujących przepisów o zamówieniach publicznych, są niezbędne co najmniej dwa kryteria do wyboru i osoby, która to zamówienie będzie realizowała. Jednym z tych kryteriów jest opracowanie rodzajów zabezpieczeń jak najbardziej korzystnych dla szpitala (firma, która poda najniższą cenę) i drugie kryterium może być wybrane przez udzielającego zamówienie, czyli szpital (termin realizacji, doświadczenie danej firmy), a szpital postawił na rodzaje zabezpieczeń. Bardzo wnikliwie opracowuje specyfikacje, jak również bierze doświadczenia z innych instytucji i dobre i złe w tej sprawie. Korzysta z tych dobrych doświadczeń, dlatego też specyfikacja którą przygotowuje - według życzenia Radnego, zostanie ponownie wielokrotnie bardzo wnikliwie przeanalizowana, ponieważ celem jest dobro i utrzymanie szpitala.

Radny Pan Jarosław Ocicki zwrócił się do Wicestarosty i powiedział, iż Wicestarosta w stosunku do jego osoby mówił słowa: "zaciełrzewienie", czy "zniekształcenie". Radny myślał, że Wicestarosta go lubi. Dodał, iż na początku kadencji Wicestarosta powiedział, że go lubi, ale po tych słowach jest to mało prawdopodobne. Stwierdził, że tylko mówi i ukazuje, co jest puentą. Dodał, iż na początku tej kadencji powiedział, że jeżeli coś dobrego będzie dla Powiatu, pierwszy podniesie rękę i zapewnił, że większość Radnych również. Stwierdził, że nie zniekształca, ponieważ są to dane ze sprawozdania finansowego Pani Dyrektor i dlatego nie ma co zniekształcać ani wymyślać, tylko pyta się o konkretne dane. Zapytał, czy nikt wcześniej nie wiedział, iż te procenty dość szybko rosną i nie można było tego wcześniej załatwić? Zapytał Panią Dyrektor, czy jest to prawda, że w szpitalu pozbyto się lekarza, nie przedłużono umowy o pracę Panu Leśkiewiczowi, który nie kosztował tyle, co lekarze kontraktowi. Ponadto zapytał, czy to jest prawdą, że lekarz za trzy dyżury może otrzymać 6.000 zł. Radny Pan Ocicki złożył wniosek o powołanie Komisji Rewizyjnej, w celu przeprowadzenia kontroli w szpitalu, ponieważ Radnemu wydaje się, że należy to skontrolować.

Wicestarosta powiedział, że lubi Radnego Ocickiego, a to że się różnią, to nie jest powód, że Radnego nie szanuje.

Głos zabrał Pan Starosta. Powiedział, iż ostatnia sesja odbyła się 30 czerwca br. Dodał, iż zostało przyjęte, iż w sezonie letnim sesji nie będzie, ponieważ każdy ma swoje plany urlopowe, dlatego ta sesja jest w tym momencie, aby załatwić sprawy i tych spraw nie przedłużać. Dodał, iż obecna sesja i rozmowy są pokłosiem tego, co zostało przyjęte na poprzedniej sesji. Oznajmił, iż należało mieć trochę czasu, aby dokonać analiz finansowych, porozmawiać o różnych sytuacjach i zdarzeniach. Wyjaśnił, iż zastanawiano się, czy jest to sens przedłużać. Poinformował, iż Pan Skarbnik, jak również Pani Sekretarz idą

na urlop, a ktoś to musi wszystko przygotować. Obecnie Zarząd prosi Radnych o przegłosowanie uchwały odnośnie subrogacji ustawowej. Oznajmił, iż Rada daje pewne szanse szpitalowi na podjęcie działań, aby tego zadłużenia, które powstało, nie było. Wyjaśnił, co to jest zadłużenie przeterminowane. Jest to w zależności od tego jaki termin na fakturze wystawił dostawca. W jednym przypadku może być 30 dni, 14 dni, 3 miesiące lub 6 miesięcy.

Radny Pan Waldemar Olejniczak powiedział, że tak nie może być.

Starosta wyjaśnił, że w zależności jaki jest zapis w umowie. Oznajmił, iż jeżeli ktoś sprzedaje szpitalowi usługi i ma w umowie cywilnej między dwoma podmiotami termin płatności, to ten termin płatności wymagany jest dłuższy lub krótszy. Pan Starosta podziękował Panu Wicestarście za wykonanie bardzo dużego zaangażowania i za pracę. Stwierdził, że przez okres miesiąca Pan Wicestarosta skończył fakultet zarządzania służbą zdrowia, ponieważ wiedza, którą posiada obecnie na temat służby zdrowia jest bardzo duża. Pan Starosta dodał, iż odciążył Pana Wicestarosta od wielu spraw i chciał, aby Wicestarosta skupił się na sprawach tylko szpitala, żeby jedna osoba zajęła się tym konkretnie, ponieważ dalsze bycie w dołku spowodowane zadłużeniem nie prowadzi do dobrego. Starosta wie, że ta sytuacja szpitala nie jest taka, jaką Rada by chciała i wie, że są błędy po wszystkich stronach. Stwierdził, że szukając znalazłyby się błędy w każdym momencie, jakieś błędy czy niedociągnięcia mniej lub więcej istotne. Wyjaśnił, iż główny błąd tkwi w jednym, to jest brak środków na finansowanie służby zdrowia. Ponieważ od czterech lat jest ten sam poziom finansowania, a rosną koszty np. najniższa płaca, która była 4 lata temu na poziomie 1350 zł, a obecnie jest 1760 zł. Podkreślił, że jest to wzrost o 400 zł w stosunku do ilości pracowników powoduje to zmniejszenie środków na bieżące funkcjonowanie szpitala. Przytoczył słowa Pani Dyrektor, że są to koszty, które szpital musi ponieść np. pensje pracownicze. Ponadto powiedział, iż trwa protest pielęgniarek, które popiera i wspiera, żeby wywalczyły większe pieniądze, żeby więcej zarabiały, ponieważ ciężko pracują, a mają znaczący udział, że ten szpital ma pozytywną opinię na zewnątrz. Oczywiście jest problem ponieważ po analizach, które zostały przedstawione, generalnie na poziom funkcjonowanie szpitala, to głównym powodem jest wynagrodzenia i pochodne tych wynagrodzeń które są poziomem 80%. Jeżeli nie zostanie to obniżone, lub szpital nie znajdzie innego dofinansowania, to sytuacja w szpitalu się nie poprawi. Patrząc na analizy wszystkich działań, o których Pan Wicestarosta wie i o których rozmawia się bardzo często, to są pewne rezerwy i pewne możliwości w szpitalu i to nie w zmniejszeniu obciążenia ilości zatrudnienia, ale w postaci innego zapisu poszczególnych procedur medycznych, ponieważ pewne procedury medyczne można inaczej zapisać i z tego tytułu można wziąć inne środki. Pan Starosta powiedział, iż posiedzenie Zarządu odbyło się 30 lipca br., na którym przed Panią Dyrektor zostały postawione konkretne cele. Pani Dyrektor przyjęła cele do realizacji i Zarząd będzie ją z tego rozliczał i oczekiwał, żeby te cele zostały

zrealizowane. Podkreślił, iż sytuacja służby zdrowia jest tematem złożonym i trudnym. Rozumie zniecierpliwienie pielęgniarek. Wspomniał, iż na spotkaniu z pielęgniarkami nie powiedział, jaka będzie kwota wynegocjowana z Ministrem Finansów. Uważa, że byłby niewiarygodny wobec obecnych pielęgniarek, ponieważ powiedziałby kwotę o której wiedział, a dziś się okazuje, że zaproponowana kwota podwyżki jest 300 zł. Dodał, iż może powiedzieć, iż poprzednia propozycja była 400 zł. Wie, że pielęgniarki są niezadowolone i będą podejmowały dalsze działania. Poprosił, aby nie protestować w szpitalu w Sierpcu. Uważa, że podjęcie tej decyzji jest to przekazanie jakiejś szansy szpitalowi. Dodał, iż zastawienie majątku szpitala jest niemożliwe, ponieważ majątek jest ujemny. Pan Starosta powiedział, iż została wybrana forma, iż będzie to cesja na kontrakcie, ponieważ NFZ nie robi problemów, aby takie zabezpieczenia robić, ponieważ sytuacja szpitali jest taka, jaka jest i to nie jeden szpital ma problemy z funkcjonowaniem. Pan Starosta dodał, że można dyskutować, kontrolować, a Zarząd jest otwarty, ponieważ nic nie ukrywa. Poprosił Radę Powiatu o zrozumienie tej sytuacji i pomocy szpitalowi. Oznajmił, iż na poprzedniej sesji została przyjęta uchwała o dofinansowaniu niedoboru w kwocie 160.000 zł wyniku finansowego na koniec 2014 roku, a więc wykonano pierwszy krok, aby ten szpital był szpitalem publicznym. Stwierdził, że na obecnej sesji dając zgodę na podjęcie uchwały w sprawie subrogacji, Rada daje drugi krok, aby ten szpital w dalszym ciągu pozostał szpitalem publicznym. Pan Starosta zgadza się z odpowiedzią Wicestarosty jaką udzielił Radnemu Panu Ocickiemu. Powtórzył, że gdyby była inna forma zarządzania tego szpitala, to ten szpital byłby szpitalem dochodowym, ale nie będzie dochodowym w takim układzie, jak jest szpitalem publicznym. Dodał, iż są to inne warunki funkcjonowania tego podmiotu. Pan Starosta poprosił, aby zwrócić uwagę jak funkcjonują prywatne POZ, jak również zatrudnienie w nich pielęgniarek. Stwierdził, że nie będzie tego tematu wyciągał. Podziękował, za rzeczową dyskusję, która wyjaśniła pewne sprawy i przybliżyła do pewnych celów. Zwrócił się z prośbą o poparcie uchwały, którą przedłożył Zarząd Powiatu.

Pan Wiceprzewodniczący Rady poinformował, iż Radny Pan Jarosław Ocicki złożył wniosek w sprawie przeprowadzenia kontroli finansowej, a szczególności o sprawdzenie wiarygodności, o której mowa w uchwale.

Radna Pani Krystyna Kozińska odpowiedziała, na wniosek Radnego Pana Jarosława Ocickiego. Powiedziała, iż jest otwarta na wniosek i przyjmuje go tylko zgodnie z procedurami powinna być uchwała, gdyż w Planie Komisji Rewizyjnej nie ma kontroli szpitala.

Radny Pan Jarosław Ocicki poprosił o przygotowanie uchwały na kolejną sesję.

Pytań i uwag nie było.

Pan Wiceprzewodniczący Rady poinformował, iż na sali obrad jest 12 Radnych, co stanowi kworum do podejmowania prawomocnych uchwał.

Wiceprzewodniczący Rady odczytał projekt uchwały i przystąpił do głosowania.

Głosowanie

10 – za

2 – wstrzymujących się

0 – przeciw

Rada Powiatu podjęła

**UCHWAŁĘ Nr 75.XI.2015
RADY POWIATU W SIERPCU
z dnia 31 lipca 2015 r.**

w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie czynności prawnej mającej na celu zmianę wierzycieli Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Sierpcu *uchwała stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.*

Ad. pkt 3

Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodniczący Rady podziękował wszystkim biorącym udział w obradach, a następnie zamknął XI obrady nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu w Sierpcu.

Protokołowała

Danuta Sekulska

Sekretarz obrad

Jarosław Ocicki

PRZEWODNICZĄCY RADY

Jan Rzeszutowski